№ 13 Wilnia, 20 Čerwienia 1920 h. Hod III

KRYNICA

CHRYSCIJANSKAJA TYDNIOWAJA HAZETA

Redakcyja i Administracyja: Dom pry Kaścieli św. Jana, 2. Ad 9 da 11 i ad 3 da 5 hadziny.

„KRYNICA" KAŠTUJE:
na hod 40 rb., na paŭhoda 20 rb., na 3 miesiacy 10 rb.
Asobny numer 1 marka.

Č—wyhawarywaicca jak polskaje cz i jak rasiejskaje ч. Š—jak sz i jak ш.

U ČYM NAŠA SIŁA?

Hledziačy, jak zmahajucca miž saboj narody dziela zdabyćcia swaich praŭ, dziela swaho ščaścia, dziela adradžennia, nam pradusim kidaicca u wočy toje, što baraćba heta wiadziecca aružžam, brydkoj, nizkoj siłaj. Susied twoj ab twaich prawoch, ab twajej horkaj doli časta nat' spahadliwa ciabie budzie słuchać, ale dapamahčy tabie najchutčej tolki tady pamože, kali ty jamu zdarawienny kułak pakažyš. Tak, kułak u historyi ludzkaści swajo robić, ale musim tut skazać, što jon nia ŭsio robić, što jon robić i nie darablaje. Akančalny naśledak zmahańnia narodaŭ za swaje prawy, za swaju dolu—heta jość toj, jaki abaprecca na praŭdzie i prawiadliwaści. Dziela hetaha i najwialikšaja siła aružža hinie i najstrašniejšy kułak dubieje, wiečna nia trywaje.

Kab wiedać, ci my Biełarusy silnyja, ci my maim aporu dla swaich światych pažadaniaŭ, ja staŭlu pytańnie, u čym naša siła?

Nie ŭ kułaku i nie ŭ aružžy, bo heta ŭsio nia trywałkaje, heta ŭsio hibnieć chutka, dy hetaho my jakraz i nie maim.

Dyk u čymža naša siła?

Naša siła, naša moc, asnowa našaj pryšłaści u nas samych, u dušach, što 12-ci miljonny siarmiažny narod ažyŭlajuć, što kryjuć u sabie niekranutyja duchowyja skarby; naša siła u henych sercach, što bjucca pad siarmiahaj i zhrebnaj kašulaj. I heta bolš, jak napeŭna.

Usie našy susiednija narody, jakija užo bolš-mienš adradzilisia i ŭzbilisia na darohu samabytnaści, swaju wieru, swaju nadzieju apirali na siabie samych, na lud swoj sialanski. Prawadyry henych narodaŭ wiedali dohra, što lud sialanski—heta krynica duchowaho bahaćcia, asnowa swajej kultury i adradżennia. I jany nia mylalisia. Jany abapioršysia na hetaj asnowie dawiali swoj narod adny da poŭnaha adradžennia, a druhija pamysna wiaduć da jaho.

Nam Biełarusam taksama treba pawažna źwiarnuć uwahu na naš siarmiažny sialanski lud, i, wiaduču kožnuju pracu dziela Baćkaŭščyny, na hetyž lud apiracca. Nam nielha ani na chwilinu spuścić z woka naša sialanstwa, jak asnowu, jak karennia tej raśliny, jakuju my hadawać začynaim. Kali biełaruskija prawadyry pačnuć adrywacca ad wioski i u pawietry buduć budawać Biełaruś, jany jak tyja haliny, ad pnia adciatyja, zawianuć i zsochnuć. Kožnuju narodnuju pracu ad wioski, jak ad našaho pačatku i kanca, pačynać nam treba, bo sialanski lud Biełaruski — asnowa pryšłaści Biełaruskaho Narodu, jak cełaha, bo ŭ našych wiaskoŭcach—siła naša.

Tak, naša apora u našym sialanstwie.

Naš lud maje takoje mnostwa pieśniaŭ, što nat' nikatoryja susiedzi našy mahlib nam hetaho pazawidywać. Pieśni henyja tak čaroŭny, tak poŭny žyćciowaha adčućcia, tak hłyboka wyjaŭlajuć dumy-žadannia našy, tak šyroka achopliwajuć i adznačajuć dušu Biełaruskaho Narodu, što pieśni hetyja—susim peŭny, zdarowy zarodak biełaruskaj muzyčnaj twórčaści. A da muzyčnaści majuć ludzcy našy i lubaść i zdolnaść. My asabista znaim biełaruskija wioski, dzie našy sialanie da tych wieršaŭ, što niedaŭna pieśniary našy złažyli, sami padbirajuć notu i takim paradkam bahaciać swaju narodnuju biełaruskuju pieśniu, dakładajučy da jaje niešta nowaje, niešta bolš žywoje. I heta świedčyć, što biełaruskaja sialanskaja duša — krynica bahaćcia, žywučaci i mocy duchowaj.

U našym biełaruskim ludzie kryjecca cełaje mnostwa piaśniaroŭ-samarodkaŭ, što pišuć składnyja wieršy i apawiadańnia. I treba dać im tolki nawuku, treba imi zaapiekawacca, a jany świet zadziwiać swajej siłaj duchowaj, swajej nowaj tworčaściaj. A da nawuki-ž jany rwucca i dačakajuć taho času, kali buduć mahčy karystać z jaje daroŭ. Dyk sialanskaja duša naša nadzieja, naša pryšłaść, naša siła.

U pamiaci sialan Biełarusaŭ toŭpicca biazmierny lik bajkaŭ, lehiendaŭ, apawiedańniaŭ, pahaworak, prykazak, jakija wyrazna adznačajuć asobny skład dušy biełarusa, poŭnaj wialikaho, duža darahoha bahaćcia. Našy pieśniary, našy filozofy, apirajučysia na henyja dary biełaruskaj dušy mohuć dać świetu nowyja twory biełaruskaha piśmienstwa, biełaruskaj nawuki.

Ale kab duša siarmiažnika - Biełarusa jak naležyć raźwiwałasia u pryhožuju krasku, kab usio toje, što ciapier u nutry dušy jaho skryta, świetu pakazałasia, patrebna nam wolnaść, samabytnaść u žyćci palityčnym, čaho, jak kažuć praciŭniki adradżennia Biełaruskaho Narodu, našy slalancy i nia chočuć i nie razumiejuć. A my skažym, što i tut nia tak drenna, jak zdajecca. Praŭda, dziela taho, što našym Biełarusam nie kazali i nie kažuć ab ich praŭdy, što ich u rožnyja baki ciahnuć, hetym samym prydušyli pačućio pašany dla siabie samych i žadańnie žyćcia wolnaho i niezaležnaho pryhłušyli, ale nie zabili i nie wykaranili. Ciapier jość tak, što kali siańnia stražnik kresowy namowić sialan-Biełarusaŭ pryłučycca biezpasredna da Polščy i sialanie zhodziacca i padpišucca, a ŭžo zaŭtra, kali wypadkam da ich prahawora dzie tajkom ahitatar biełaruski

i prypomnić ab ich prawoch da samabytnaści i niezaležnaści — jany sa slazami na wačach dajuć na heta swaju hłybokuju zhodu. Dyk i z hetaho boku nie tak drenna, jak zdajecca.

Słowam duša biełaruskaho sialanstwa naša siła, asnowa poŭnaho adradžennia Biełaruskaho Narodu, susim peŭny zadatak našaj pryšłaści.

Ihnat Paparać.

KUTOK AB UNII.

„Rasieja nia moža swaim ułasnym staranniem raźwić swaich sił; dyk treba jej, kali nia choča wyryć sabie mahiły, znajści susim nowy šlach. Hety šlach znojdzie jana tolki u cywilizacyi narodaŭ Zachodnich; dziela čaho Rasieja pawinna nachinuć siabie da hramadzianskaho žyćcia Zachodu. A ŭzraściła zachodniuju kulturu relihija katalickaja, dyk treba Rasiejcam pryniać jaje."

P. Čadajew.

Pryniać katalickuju wieru nie znača pryniać łacinski abrad i wyrakčysia abradu uschodniaha, ale znača dajšci da jednaści wiery cerkwy i kaścioła. (Pryp. Red.)

Darahija Braty Biełarusy!

Niaboščyk Papież Pius X 1914 hodu daŭ bohasławienstwa redaktaru hazety „Biełarus", piśmiennikam i čytačom hetaj hazety. Papieskaje bohasławienstwa, jak rasa z nieba, upała na zasochšuju biełaruskuju niwu i zaraz biełaruskaje žyćcio u nas ažywiłasia. Ciž chto z nas śniŭ prad wajnoj, što my budzim mieć swaje škoły, swajo wojska? Škołaŭ, praŭda, u nas išče mała, ale čakaim lahčejšych zakonaŭ i budzim mieć bolš. Chutka prydzie lepšy čas i škoły biełaruskija paŭstanuć pa ŭsiej Biełarusi, bo wučycialoŭ maim dosyć i knižki maim. U Wilni założena biełaruskaja himnazija, u Miensku taksama i u Słucku. U Miensku užo zapisywajucca achwotniki ŭ Biełaruskaje Wojska, u Miensku istnuje Biełaruskaja Rada i žywuć ministry, jakija dabiwajucca swabody, woli, ziamli i niezaležnaści dla Biełaruskaho Narodu Mała jašče zroblena, ale bolš nia było mahčyma, bo Biełaruś najbolš ad usich pieraciarpieła praz wajnu. Padumajcie! Niemcy z maskalami ciahalisia za hrudzi — usio u nas! Pośle niemcy bałamucilisia z balšewikami, taksama u našaj Biełarusi. Balšawiki razhaniali Biełaruskuju Radu, Usiebiełaruski zjezd. Ciapier Palaki wajujuć z Rasiejaj, taksama i hetaja wajna wiadziecca u Biełarusi. Woś, Braty Darahija, abrazok našaj ciažkoj doli. Nia dziŭno, što nam ciažej ustać, jak druhim ščaśliwiejšym narodam. Aproč taho my raździeleny wieraj na dzwie častki na — katalikoŭ i prawasłaŭnych; z hetaho nieščasnaho padziełu chočuć skarystać našy worahi i pačali nas razciahiwać u baki. My tolki złučany hutarkaj, mowaj biełaruskaj, kotoraj cany nie znaim, bo nam jaje worahi praz niekulki sot let chacieli aśmiešyć i padać na ździek. Wot pryčyna, čamu Biełaruś astałasia ad druhich narodaŭ. Bo da samaj wajny my nia mieli ani krychi swabody i nie mahli pryhatawacca, jak Palaki, Čechi, Łitwiny, Łatyšy. Bo wajna najbolš nas akrywawiła i zniščyła naš i da taho biedny Kraj. Z namj wyšła tak jak kaža naša pahaworka: pad kim lod traščyć, a pad nami łomicca.

Štož skažym swaim praciŭnikam, ahitataram i stražnikam kresowym? Jany zdziekujucca, što Bieiaruś słabaja. Ja skažuby im tak: Pany ahitatary! Adzin čaławiek pa doŭhaj, ciažkoj chwarobie wyjšaŭ sa špitalu. Ale nia moh ustajać i pawaliŭsia. Kali jon chacieŭ padniacca, nadbiehła chmara žulikaŭ i stała jaho papichač, naruhacca i ździekawać... Da hetaho chworaho čaławieka padobny naš Rodny Kraj— Biełaruś. Pierajšoŭšy strašennyja muki pry maskoŭskich, niamieckich i balšawickich apiakunoch, Biełaruś siłuicca paŭstać, bo Polšč pryniesła swabodu.

Dyk čamu wy, pany ahitatary, kapaicie nam mahiłu i nas tak nienawidzicia?

Chłopčyk s pad Hrodny.

15-aja hadoŭščyna tworčaści Janki Kupały.

Biełaruś maje ŭžo čym ciešycca, maje što światkawać. Woś hety hod jość 15-y hod, jak naš najwialikšy pieśniar Janka Kupała, na strunach wialikaj dušy swajej ihraje dziŭnuju pieśniu ab Biełarusi i świetłuju pryšłašć jej warožyć. Z hetaj pryčyny „Niezaležnaja Dumka" piša:

„Sioleta wiasnoju spoŭniłasia piatnaccać hadoŭ, jak u našaj paezii tworyć samy słaŭny sučasny piaśniar Janka Kupała. Sapraŭdnaje imia jaho Janka Łucewič. Jon rodam z Mienščyny. Naradziŭsia ŭ 1882 hodzie. Baćka jaŭo byŭ biedny šlachcic-haspadar i nia moh dać zdolnamu synu patrebnaje školnaje nawuki. Skončyŭšy nižejšuju pačatkowuju školu, Janka zastaŭsia ŭ baćki pry haspadarcy, ale nadta lubiŭ čytać knižki i čytaŭ ich šmat Da dziewiatnaccacioch hadoŭ jon žyŭ zwyčajnym sialanskim žyćciom: haraŭ, kasiŭ, chadziŭ na festy i kirmašy. Potym, paśla śmierci baćki, chłapca paciahnuła ŭ świet. Jon byŭ i wučycielem u nielehalnaj šlachockaj školcy, i pisaram u notaryusa, i praktykantam u roznych brawaroch, i łasnym słužačym i šmat čym inšym. Jaho wieršy ŭ „Našaj Niwie" adrazu źwiarnuli na siabie uwahu prawadyroŭ biełaruskaha ruchu. I Kupału zaprasili ŭ Wilniu. Tut jon pracawaŭ u hazecie i służyŭ bibliotekaram. Pośle papiechaŭ u Pieciarburh i čatyry hady wučyŭsia na kursach, a jak pryjechaŭ znoŭ u Wilniu, dyk redaktawaŭ „Našu Niwu" až da wosieni 1915 hodu. Pierad nadchodam niemcaŭ jon wyjechaŭ u Maskwu i pastupiŭ u narodny uniwersytet Šaniaŭskaha, ale pawučyŭsia niadoŭha, bo zabrali na wajnu. Na froncie służyŭ jon n žaleznadarožnym atradzie. Ciapier Kupała žywieć u Miensku i ŭwieś swoj čas wolny ad zarablańnia na kawałak chleba, addajeć na karyść literatury. Miž inšym pad jaho redakcyjaj pačaŭ wychadzić tydniowik „Ruń". Za 1905—1920 h.h. Kupała napisaŭ hetkija knihi: 1) „Żalejka", 2) „Huślar" i 3) „Šlacham žyćcia"—zborniki liryčnych wieršaŭ z narodnaha biełaruskaha žyćcia,

Babie i čort z darohi ustupaje.

Choć i chitry čort rahaty,
S trudam dascca ašukać,
A ŭsio-ž, ŭlezšy ŭ tarapaty,
Idzi babku papytać.

Bo choć žonka i durnica,
Dziesiać ciažka jej zličyć,
Z kožnym lubić paswarycca,
Ale čort prad jej dryžyć.

Woć pasłuchaj, brat, pakazki —
(Było heta užo daŭno) —
Biez dakładu, biez prykraski;
A nia wieryš — ŭsio raŭno...

Raz dziadok haroch pasiejaŭ,
Pry hajočku u sam raz,
Ziernie čysta pierš razwiejaŭ,
Kab radziła ŭ božy čas.

Na žal tolki pry rabocie
„Spamož Bože!" nie pačuŭ,
A i sam ŭ swajej lichocie
Nat da Boha nie ŭzdychnuŭ.

Tak woś haroch nie udaŭsia,
Redki, jak dewotki wus,
Padros kryšku, jznoŭ padaŭsia,
Klanie dzied i „los" i „mus".

Raz idzie jon da pas'ewu —
Widzić, što haroch prapaŭ,
Hlanuŭ ŭprawa, zirnuŭ ŭlewa:
„Kab cie' — kaža — čort zabraŭ!

„Chaj ciabie jon i haduje
„I zbiraje u swoj čas:
„Kali ziernie Boh marnuje,
„Čort niachaj biareć papas!

U złošci dziedka zabrachaŭsia,
Kaho ŭspomniŭ, usich klaŭ:
Za kustom-ža čort śmiajaŭsia,
Rad, što dzied haroch addaŭ.

Što-ś za tydzień, a mo-j bolej,
La harochu dzied chadziŭ,
Užo biaz złošci, rad dawoli,
Bo haroch taki zradziŭ.

Pahuścieŭ zazielanieŭšy,
Piekna u haru padros;
Dzied stručok maleńki zjeŭšy,
Z dziwa haławoj patros.

Tolki zirk—až čort rahaty
Z-za kusta prad im šmyhnuŭ.
„Čyj haroch žareš, mardaty?"
Dziedu tak jon uskliknuŭ.

Dziedu tut až mokra stała,
Tak spałochaŭsia biadak,
Niešta ŭ sercy zasmaktała,
Bo prypomniŭ, što i jak.

A čort śmiecham zaliwaŭsia!
„Pomniš—kaža—jak toj raz
„Na ŭwieś świet ty praklinaŭsia,
„Daŭ haroch mnie na papas!

Mužyk palcam u łob stuknuŭ:
„Tož nia dar, kali papas,
„Mała što tam ŭ złošci huknuŭ,
„A chto-ž byŭ tady pry nas?

Čort ad złošci až dryhoča:
„Usio piekła świedkaj mnie!
„Moj haroch"!... A dzied marmoča:
— Spytać žonku: dać, ci nie? —

dum i pieśniaŭ ab adradžeńni, apawiadańniaŭ, powieściej, baiek; 4) „Adwiečnaja pieśnia" i 5) „Son na kurhanie"—wieršawanyja dramatyčnyja paemy, u jakich niazwyčajna choraša pakazana biełaruskaje žyćcio z usich bakoŭ, zmalawana socyjalnaje hnibieńnie i nacyjanalny ŭcisk biełarusaŭ; 6) „Paŭlinka" i 7) Raskidanaje hniazdo" — dramy, wiadomyja kožnamu, chto cikawicca biełaruskim teatram. Aprača taho, Kupała majeć šmat niadrukawanaha materjału, a tyja wieršy jaho, jakija źmieščany pośle 1915 hodu ŭ roznych časopisiach, skłali-b užo wialikuju knihu. Wieršy Kupały źjaŭlalisia ŭ pierakładach na rasiejskaj, polskaj, ukrainskaj, českaj, niamieckaj i inšych mowach. Piaśniarskaja sława Kupały ŭsio raście. Na Biełarusi ciapier niama takoha piśmiennaha čaławieka, jaki nia wiedaŭby Janki Kupały. Nawiet našy niahramatnyja sialanie šmat dzie wiedajuć jaho imia".

Dyk my u hetym wialikim časie žadaim, kab lira našaho słaŭnaho pieśniara J. Kupały išče bajčej i piakniej ihrała na sławu Biełarusi, kab jaje hołas nia moŭk nikoli, kab sam piaśniar dačakaŭsia widzieć toje, ab čym piaje, čaho Biełarusi žadaje.

PIŠUĆ DA NAS Z BIEŁARUSI.

AŠMIANA. Žywieć Biełaruś, žywieć mnohapakutny, Biełaruski narod! A možna tak hołasna hawaryć, kali hlanuć choćby nat' na ruch biełaruski u takoj Ašmianie i u Ašmianskim pawiecie. U nas u Ašmianie jość polskaja himnazija, u jakoj biełaruskaja moładź stanowić bolšaść. Miž mołodziaj u himnazii jość nat' hurtok wučnaŭ-Biełarusaŭ; kružok hety majeć swajej metaj paznawać prošłaść Biełaruskaho narodu, wučycca swajej literatury, hadać ab swajej pryšłaści, šyryć biełaruskuju świedamaść miž moładźju, jakaja zabyłasia, što jana biełaruskaja. Hurtok hety trymaicca taho prakanańnia, što šanujučy, pawažajučy, paznajučy čužoje, treba umieć nia to što šanawać i paznawać usio swajo rodnaje, ale i ščyra kachać jaho.

Biełaruskaść u ašmianskim mieščanstwie trymaicca nia zhorš. Blizu ŭsie mieščanie haworać čystaj biełaruskaj mowaj i, kali im jak treba rastłumačyć ab biełaruskaj sprawie, dyk jany hetamu nie praciŭny.

Usia biada u nas s ks. Gurskim, ašmianskim dziekanam. Jon apošnim časam krutaje kala zakładzin niejkaho kamitetu, kab Biełaruś dałučyć da Polščy na takich prawoch, jak Biełaruś daŭniej należyła da Kasiei. Narod naš, wiedama, staić za łučnaść, ale narod razumieje, što prawy jaho pry hetym na wolnaść musiać być abiaspiečany. Dyk dziela hetaho, tutejšyja ludcy, jak mieščanie, tak i sialanie ks. Gurskamu, kali jon ab palitycy haworyć, nia wieruć susim. I, razumieicca, duža dobra robiać, bo kamu achwota słuchać tyja bajki, jakija jon razkazywaje!

Pa wioskach Ašmianskaho pawietu jość dawoli silny biełaruski ruch. Wioski našy kratajucca. Duža paciešna toje, što tutejšyja sialanie nie praciwiacca i školam biełaruskim, kali ich nie abmanywajučy aświedamić ab hetym. Zdajecca, što na wosień udasca tut Biełarusam zarhanizawać swaje narodnyja škoły.

Asabliwa šparka idzie naŭpierad sprawa biełaruskaho adradžennia u Barunach i wakolicach. U Barunach jość probaščam Biełarus—ks. M. Piatroŭski, jaki ščyra pracuje na parossaj biełaruskaj niwie, choć, praŭda, chodziać miž sialanstwam pa pawiecie čutki, što jon s pierapałochu susim adroksia Biełarusi i, kažuć, u hetaj sprawie daŭ swoj podpis. Ale na hetkuju brachniu nima što źwiartać uwahi; ks. M. Piatroŭski, jak byŭ dahetul ščyrym Biełarusam, takim i astaniecca, jak pracawaŭ dziela adradžeńnia Biełaruskaho Narodu tak i pracawać budzie.

Ašmiančyk.

ADUSIUL I AB USIM PATROCHU.

BIEŁARUSKAJE WOJSKA. Užo sapraŭdy tworycca Biełaruskaje Wojska. Achwotniki zapisywajucca pokulšto tolki u Miensku. Chutka maje adčynicca zapiś i ŭ Wilni. Achwotnikaŭ jość dawoli mnoha. Biełarusy pačynajuć razumieć, što treba ŭsim jak adnamu uziacca za strelbu, kab baranić ad dzikich worahoŭ swaju Baćkaŭščynu - Biełaruś.

BIEŁARUSY U ADESIE. Adzin Biełarus, što niedaŭna wiarnuŭsia z Adesy, raskazywaje, što tam jość duža šmat susim świedamych Biełarusaŭ, jakija majuć swaje arhanizacyi. Usia biada u tym, što nima tam biełaruskich knižak: raz što nima adkul dastać, a druhi raz, što jakija knižki byli, dyk ich zniščyli Denikincy, jak byli zabrali Adesu. I ničoha dziŭnoha, bo Denikincy lubiać tolki toje, što bywała car lubiŭ, a ŭsiaho inšaho nia lubiać.

TURKI I PALESTYNA. Palestyna, jak wiedama, pryznana jak żydoŭskaja ajčyna. A woś na heta turki nia hodziacca. Jany nia chočać pryznać niezaležnaść Palestyny.

ŁATWIJA i NIAMIFCČYNA. Zamireńnie akančalnaje miž Łatwijaj i Niamieččynaj užo chutka nastupić. Łatyšy dziela hetaho duža zdawoleny, bo tady miž hetym dziaržawami pačniecca handal.

ESTONIJA. Maleńki estonski narod, likam mała bolš miljona, robić wialikija rečy. Estoncy žywuć užo swaim samabytnym žyćciom; jany sami haspadary u swajej chacie. Sojm estonski pracuje duža pamysna; jon užo apracawaŭ plan konstytucyi, heta znača plan tych prawoŭ, na jakich budzie apiracca Estonskaja dziaržawa.

KRYCHU AB HASPADARCY.

CHARČAWANNIE KAROU PRY DAJENNI.

Charčawać karoŭ kali ich dojać nia možna. Kali karowa ješć i doicca pry hetym razam, dyk karowa źmieńšaje udoj, a toj charč, što užywaje, nie pierażoŭwajecca jak treba.

Praktyka pakazała, što ŭ tych haspadarkach, dzie karoŭ pry dajeńni karmili, udoj byŭ mienšy, a jak pačali karmić karoŭ u druhi čas, to udoj byŭ bolšy.

Kožny razumieje, što heta tak, kali skažym, što najbolšaja častka małaka wyrablajecca karowaj pry samym dajeńni ad pryliwu krywi da wymia, a kali žywioła

---

„Nu, niachaj! — tak molić čorta:
„Kali twoj haroch — biary!
„Maja chatańka abdziorta,
„Usie dziaruć—i ty dziary!

„Ale zaŭtra ja jznoŭ budu,
„Kab tabie jšče što skazać:
„Pažalejš mo' majho trudu,
„Nie zachočyš ŭ trunu hnać!

Až nia wytrywaŭ čarcina,
Žal jaho nawiet chapiŭ:
„Biadniaku kožny naruha —
„Nichto pa im ślоz nia liŭ...

I čort bystra abcior wočy,
Bo dźwie kapnuli ślazy:
„Biedny-biedny lud rabočy,
„Choć ty ŭ piekła ubiažy!..

A nazaŭtra čort zjawiŭsia
Pierš jašče jak čaławiek:
Za suk kusta učapiŭsia
I tak hojdaŭsia jak kiep.

Čaławiek stručok harochu
Znoŭ radosna smakawaŭ
I smakujučy patrochu,
Tak ŭsio čortu tałkawaŭ.

„Z babaj radziŭsia ja dwojčy,
„U zaklad chočym my iści
„Woś z taboju, baćka woŭčy,
„Kab šmat ciabie nie klaści.

„Žbirać haroch my pryjedziem
„A takim—bačyš—bydlom,
„Što ty widzieŭ kališ—niehdzie,
„A nia wiedajš, jak zawiom.

Čort dałoni zaciraje,
Rad pabačyć taki twor:
Jon s pačatku świetu znaje
Kožny wypład, koždy ŭzor.

„Nu, kali ja nie zhadaju,
„Na čym tut pryjedzieš ty,
„Tak haroch moj prapadaje,
„Świedkaj budzie Jur światy.

Ledź blisnuła zaranica,
Čort na buśle užo pryčhaŭ:
Hladzić, što za niebylica,
Što dziadok naš abžarhaŭ.

— „Nu kažy, na čym ja jedu?"
Čaławiek hawor začaŭ...
— „Nu-j bydlo-ž: ni znaj, ni wiedaj!
„Dzie-ž ty, brat, jaho dastaŭ?

Čort nia moža pryhadaci,
Hdzie jon widzieŭ taki twor:
Chacieŭ tolki ŭsio skazaci,
Ci nie z baby ŭziaty ŭzor?

Až zatupaŭ čort nahami,
Roham dreŭca pawiarnuŭ,
Piorsla horami — dałami,
Až u piekle adpačnuŭ.

A dzied z babaj až rahočać,
Što ŭdałasia štuka im!
Ale bolej nie zachočać
Paznawacca z ducham złym.

Kazimir Swajak

jašče i charčujeca razam z dajeńniem, dyk joj pryliū krywi patrebien i da haławy, dzie ślinicca i žujecca charč.

Dziela hetaha kali karowa razam charčujecca i doicca, dyk wyrablajecca mienš małaka, abo drenna pieražoūwajecca i ślinicca charč, što paśla adzywajecca na zdaroūi žywioły. N. B.

KAZA — KARYSNAJA ŽYWIOŁA.

Z chatnich žywiołaū biazumoūna najkaryśniejša budzie kaza, dziela zdarowaha, tłustaha i smačnaha swajho małaka i dziela taho, što jana nie wymahaje ni asobnych charčoū, ni dahladu. U biaskormicu śmieła možym skazać, što kaza wytrywaje charčujučysia adnymi biarozawymi wienikami; dy i tak jana ješć moch, karu, liście, trawy, jakich saūsim nia užywaje karowa. U charč jej možna zimoju prybaūlać da 25 prac. sałomy, žywot jaje dobra waryć i sałomu.

U Šwejcaryi, dzie kazawodztwa dajšło da najwyšejšaha raskwitu, wyrachawana, što na utrymańnie adnej karowy možna charčawać 8 kozaū. A taki lik kozaū dašć kudy značniejšuju karyść, jak adna karowa. Ličačy, što u siarednim małočnaja kaza u hod dašć 45 wiodraū małaka, a karowa—150, budziem mieć liški na adnym małace kala 210 wiodraū.

Aprača hetaha, zamiest adnaho cialaci, jakoje prywiadzie karowa, ad 8 kozaū budzie nia mienš jak 12 kazianiataū, kaštujučych kudy bolej jak adno cialo.

Miasa kazy nia horš karoūjaha, a kazianiat kudy smačniej i kaštuje daražej; sa skury kazianiat i kozaū wyrablajuć najdalikatniejšuju łajku dy safjan. S šerści kozaū robiać bahatyja tkaniny; wiadomyja z ich swaim hatunkam Orenburhskija chusty. Kozi hnoj u haspadarcy zajmaje pieršaje miesca, bo raśliny na jom rastuć nadta dobra.

Kazinaje małako samaje zdarowaje dla dziaciej. Im śmieła možna karmić dziaciejsasunoū, bo jano najbližej padchodzić da kabiečaha małaka. Kazinaje małako zdarowaje tym, što kozy amal što saūsim nie chwarejuć na suchoty, tady jak karowy časta chwarejuć suchotami. Dla dziaciej da 3—4 hadoū najlepšym charčam budzie kazinaje małako, źmiešanaje z aūsiannaj mukoj.

Z kazinaha małaka robicca wielmi smačny, doraha kaštujučy syr, robiać i masła, ale jano horšaje ad karoūjaha.

Z małočnych kozaū najlepšymi ličacca šwejcarskija biełyja, i niamieckija.

Najdalikatniejšuju šeršć dajuć kozy anhorskija.

Imšenik.
(„Sacha").

Z biełaruskaha piśmienstwa.

„Dźwie Dušy" — Maksima Hareckaha.

U našaj maładoj literatury zjawiūsia twor, katory—jak pieršaja bieł. powieść—pawinien zwiarnuć bačnuju uwahu hramadzianstwa. Powieść naahuł heta adbitak psycholohičny danaj hrupy suspolnaści, a časam i całaha hramadzianstwa. Znajdzieš u joj zmahańnie roznych idejaū u kožnaj halinie žyćcia ludzkoha. Powieść adbiwaje žyćcio z realnaj i idealnaj starany, namiačajučy adzin jakiś najdužejšy kirunak, jaki i služyć raźwiazkaj baračby. U apośnich časach powieść dawała najčaściej abirki duchowaha žyćcia intelihiencyi roznych sfer i na hetym punkcie dajšła da kancawoha absurdu i moralnaha raskładu. Widać niešta ū hramadzie ludzkoj papsawałasia, kali mastaki ludzkich nastrojaū ducha nia ūmieli ničoha malawać u powieści aproč brydy žyćciowaj i hnajna-moralnaha. Smak literaturny tak wyrabili praroki panskaje kultury, što hetakaha hatunku powieść stałasia knihaj najbolš majučaj upłyū na ūzhadawańnie čaławieka. I woś da tworčaści stylem powiaści prystupili i našy piśmienniki. Ci daduć jany niešta nowaje, ci pojduć tolki śledam zachodnich papiarednikaū? Narod naš znachodzicca na ūzbiarežžy dźwioch cywilizacyjaū. Jon łučyć Uschod z Zachodam: łučyć dwa abrady (hrecki i łacinski) ū adzin relihijny świetakład; jon spałučaje dwa socyjalnyja stroi ū adzin žywy arhanizm; jon skidaje z zaniatych siadališč čužych bahoū. Tak woś i duša Biełarusa nieraz dwoiłasia—i dwoicca dahetul. U chaosie duchowaje analizy tworyć Maksim Harecki świet ducha biełaruskaha, jaki jednaści šukaje i znajdzie jaje biaz sumniwu.

Ko—st.

Z WILNI.

Hetkija Biełarusy skončyli I-uju Bieł. Himnaziju; Rusiecčynka, Ihnatowičanka, Dzimitryjaū, Babrowič, Katowič.

Dziciačy dzień. 13-ho hetaho miesiaca Haloūnaja Rada Apiakunčaja, karystajučy z Amerykanskich daraū, zarhanizawała pryniaćcie dla dziaciej. Dzietak biełaruskich tam nia było, bo Biełarusam ab hetym susim nie dali znać. Biełaruskich dzietak minuli.

Bieł. škoły u Wilni. Wilenskaja Biełaruskaja Školnaja Rada ū samym chutkim časie (kali mahčyma, to raniej wosieni) atčyniaje ū Wilni niekulki pačatkowych biełaruskich škołak. Dziela taho kab wyjawić lik wučniaū, jakija zachočuć wučycca ū hetych škołkach, a tak sama i rajonaū, u jakich ich treba atčynić. Školnaja Rada prosić baćkoū, katoryja chočuć addać swaich dziaciej ū biełaruskija škoły, zaraz-ža zajawić ah hetym Školnaj Radzie Zajawy z pakazańniem liku dziaciej, ich prožwiščaū i adresy treba padawać ū Kancelaryju Školnaj Rady, Wostrabramskaja, 9.

Wyjšła z druku pieršaja knižka biełaruskaha zbornika „Naša Niwa"; Zmiest jaje: Da čytačoū.—Ant. Nowina: Palityčnyja łozunhi biełaruskaha ruchu.—Inž. A Haławinski: Uwahi ab ekanamična-finansawaj adbudowie Biełarusi.—A. Ułasaū: Chatnija promysły ū Biełarusi. —I. Łuckiewič: „Aj Kitab". — Janka Kupała: Chaūturny marš (pierakład z K Uiejskaha).—Maksim Harecki: Patajomnaje.—Z induskaje paezii (pierakład).—Bibliohrafija. — Biełaruskija nacyjanalnyja ustanowy. Cana 10 marak.

„Niezaležnaja Dumka". Pad hetakim nazowam pačała niedaūna wychodzić biełaruskaja tydniowaja hazeta Dahetul užo wyjšli dwa numiary. Hazeta drukuicca ruskimi literami. Redaktaram jaje H. Bahdanowič, a wydaūcom U. Znamiaroūski.

BRATY BIEŁARUSY!!!

Pomnicie, što kožnaho z Was jošć pawinnaściaj čytać „Krynicu", dawać susiedziam, swajakom, znajomym; źbirać na „Krynicu" hrošy, padpiščykaū, prysyłać u Redakcyju „Krynicy" adresy tych Biełarusaū, jakim treba pasłać „Krynicu".

BRATY BIEŁARUSY!!!

Nie škadujcie marak, prysyłajcie na padtrymannie swaho rodnaho Biełaruskaho słowa, jak asnowy świetłaj pryšłaści našaj Baćkaūščyny-Biełaruśi.

Na „Krynicu" achwiarawali:

Ks. W. Šutowič	200 m.
Ks. L Černiak	80 „
J. Maścianica	10 „
Muraška	40 „
J. Stepowič	10 „
Kleryki Biełarusy	25 „
Siećko	20 „
Šafran	20 „
N. N.	4000 „
F. Miłoš	10 „
T. Subač	10 „
Y. Y.	2000 „
A. Hermanowič	50 „
I. Juljučonak	100 „
Ks. K. Stepowič	50 „

Usim achwiaradaūcam, jak wiernym dzieciam Biełarusi, Redakcyja „Krynicy" ščyra dziakuje.

SWAJA POČTA.

S. SANKOUSKAMU: Hrošy atrymali. Dziakuim. «Krynica» pasyłaicca.

A. ROMANENKO: Hrošy atrymali. «Krynicu» pasyłaim. Ruskimi literami wychodzić u Wilni «Niezaležnaja Dumka».

J. SAKOWIČU: Prysłanaje atrymali. Prośbu wypaūniaim.

K. ŁAZDZINU: 10 mar. atrymali. „Krynicu" pasyłaim.

W. RONČAMU: Za prysłanaje padziaka. «Krynicu» pasyłaim.

A. CIOKŠU: Padpisku atrymali. Dziakuim. «Krynicu» šlom.

St. HRYŠKO: Pisulku Wašu atrymali. Karystaim. Pišycie, jak Wam žywiecca?

Kś. NAWICKAMU u Dźwinsku: Za achwiaru padziaka. Pišycie da „Krynicy"!

A. HERMANOWIČU: Usio, čaho wy prasili, my spoūnili. Knižki i hazety pasłali. Ci Wy atrymali? Pišycie, što ū Was čuwać, ci pračychajucca pakrysie Biełarusy?

St. STANKIEWIČU: Ad Was čakaim wiestkaū. Wy niešta zamoūkli. Pišycie.

S. ŠČYHLINSKAMU: U Biełaruskaje Wojska ciapier možna zapisywacca u Miensku. Užo mnohija zapisalisia. Byłob najlepš, kab Wy padjechali u Miensk i dawiedalisia ab usim padrobna. My da Was pisali pisulku—nia wiedaim, ci jana dajšła?

Redaktar i wydawiec Ks. Adam Stankiewič.

Pazwolana Wajennaju Canzuraj. Drukarnia Kooperat. T-wa „DRUK", Wilna, Trockaja wul. № 13.